

Sygn. akt III PK 75/14

POSTANOWIENIE

Dnia 3 grudnia 2014 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Zbigniew Myszka

w sprawie z powództwa S. K.
przeciwko Szkole Podstawowej w T.
o przywrócenie do pracy,
na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy, Ubezpieczeń Społecznych i Spraw
Publicznych w dniu 3 grudnia 2014 r.,
na skutek skargi kasacyjnej powódki
od wyroku Sądu Okręgowego w Z.
z dnia 30 grudnia 2013 r.,

odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania.

UZASADNIENIE

Sąd Okręgowy w Z. IV Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych wyrokiem z dnia 30 grudnia 2013 r. oddalił apelację powódki S. K. od wyroku Sądu R. w Z. IV Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych z dnia 22 sierpnia 2013 r. oddalającego powództwo przeciwko Szkole Podstawowej w T. o przywrócenie do pracy na poprzednich warunkach pracy i płacy oraz zasądził od powódki na rzecz pozwanej kwotę 60 zł tytułem zwrotu kosztów procesu za drugą instancję.

W uzasadnieniu wyroku Sąd Okręgowy wywiódł, że Sąd Rejonowy dokonał trafnych ustaleń i wydał rozstrzygnięcie odpowiadające prawu. W sprawie zostały spełnione przesłanki z art. 20 ust. 1 ustawy z dnia 26 stycznia 1982 r. Karta Nauczyciela (jednolity tekst: Dz.U. z 2006 r. Nr 97, poz. 674 ze zm.) uzasadniające wypowiedzenie stosunku pracy powódce, mającej kwalifikacje do nauczania

początkowego (w klasach I-III), i przeniesienie jej w stan nieczynny. Bezsprzecznie w pozwanej Szkole zmniejszeniu uległy: liczba oddziałów w zakresie edukacji wczesnoszkolnej (klasy I-III) z 7 do 5, a także liczba godzin dydaktyczno-wychowawczych w zakresie nauczania początkowego ze 126 do 89 tygodniowo, ponadto zmniejszono w nauczaniu początkowym o 10 godzin zajęcia rewalidacyjno-wychowawcze. Wymagało to ograniczenia zatrudnienia w grupie nauczycieli nauczania początkowego. Wybór powódki do wypowiedzenia jej stosunku pracy i przeniesienia, na jej wniosek, w stan nieczynny nie był dowolny ani dyskryminujący, ale miał oparcie w kryteriach zwolnień nauczycieli pozwanej zatwierdzonych przez Radę Pedagogiczną pozwanej Szkoły w dniu 17 maja 2012 r. Pracodawca kierował się obiektywnymi kryteriami, a w szczególności spełnieniem przez powódkę podstawowego kryterium doboru pracowników do zwolnienia, jakim było osiągnięcie wieku emerytalnego i nabycie uprawnień do emerytury, co zapewniło jej uzyskanie stałego źródła dochodu w postaci świadczenia emerytalnego. Wypowiedzenie stosunku pracy z uwagi na zmiany organizacyjne szkoły i przeniesienie w stan nieczynny nauczyciela, który osiągnął wiek emerytalny i nabył prawo do emerytury, nie dyskryminowało powódki. Natomiast o powstaniu możliwości przywrócenia do pracy w pełnym wymiarze czasu pracy w rozumieniu art. 20 ust. 7 Karty Nauczyciela decyduje dyrektor i możliwości organizacyjne szkoły, a nie nauczyciel „w stanie spoczynku”, który osiągnął wiek emerytalny i nabył prawo do emerytury, zwłaszcza że w roku szkolnym 2012/2013 nie powstała możliwość zatrudnienia powódki w pełnym wymiarze zajęć dydaktyczno-wychowawczych (18 godzin tygodniowo). W tym zakresie nie ma istotnego znaczenia uzupełnianie etatów w pozwanej przez nauczycieli z innych szkół, gdyż przydzielenie tym nauczycielom 7 godzin dydaktyczno-wychowawczych tygodniowo w zakresie nauczania początkowego, do którego powódka miała kwalifikacje zawodowe, nie zapewniłby jej dalszego zatrudnienia, skoro nie stanowiło to nawet połowy wymaganego pensum. Możliwością przywrócenia powódki do pracy na pełny etat nie stwarzałoby także przydzielenie nauczycielowi A. P. - w miejsce zajęć dydaktyczno-wychowawczych w zakresie edukacji wczesnoszkolnej - większej ilości godzin nauczania w zakresie wychowania fizycznego. W roku szkolnym 2012/2013 pozwana dysponowała jedynie 146 godzinami nadliczbowymi w

zakresie wychowania fizycznego, przydzielonymi dwóm innym nauczycielom wychowania fizycznego, które to godziny nie dawałaby możliwości utworzenia dodatkowego etatu w zakresie edukacji wczesnoszkolnej, ponieważ nauczycielowi A. P. należałoby przydzielić dodatkowo 490 godzin wychowania fizycznego, a taką ilością godzin pozwana Szkoła nie dysponowała. Nie ma przy tym jakichkolwiek podstaw do przyjęcia, aby powódka mogła prowadzić zajęcia dydaktyczne w zakresie innego przedmiotu poza edukacją wczesnoszkolną, skoro posiada kwalifikacje jedynie w zakresie nauczania początkowego.

W skardze kasacyjnej powódka zarzuciła naruszenie: 1/ art. 20 ust. 1 pkt 2 Karty Nauczyciela przez jego błędne zastosowanie i przyjęcie, że w pozwanej Szkole zaistniała określona w tym przepisie przesłanka zastosowania procedury nakierowanej na rozwiązanie stosunku pracy ze skarżącą, 2/ art. 20 ust. 7 w związku z art. 20 ust. 1 pkt 2 Karty Nauczyciela przez jego błędne zastosowanie polegające na: - dokonaniu oceny możliwości powierzenia skarżącej pozostającej w stanie nieczynnym obowiązków w pełnym wymiarze czasu pracy jedynie przez przyznanie godzin w zakresie nauczania wczesnoszkolnego, przydzielonych nauczycielom uzupełniającym etat w trybie art. 22 ust. 1 Karty Nauczyciela, podczas gdy taka ocena powinna być dokonana z uwzględnieniem możliwości pozwanej placówki jako całości, - przyjęciu, że nie istniały okoliczności zobowiązujące pracodawcę do przywrócenia do pracy skarżącej, pozostającej w stanie nieczynnym, a co za tym idzie, uznanie braku aktywności pracodawcy w tym zakresie za zgodne z prawem. Zdaniem skarżącej, „skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona, co przejawia się w rażąco niewłaściwym zastosowaniu” art. 20 ust. 1 pkt 2 oraz art. 20 ust. 7 Karty Nauczyciela „w zakresie, w jakim Sąd uznał odpowiednio: istnienie przesłanek do rozwiązania z powódką stosunku pracy oraz brak przesłanek nakazujących aktywowanie powódki pozostającej w stanie nieczynnym”.

W konsekwencji skarżąca wniosła o uchylenie zaskarżonego wyroku w całości i przywrócenie skarżącej do pracy na poprzednich warunkach pracy i płacy oraz o zasądzenie od pozwanego na rzecz skarżącej kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego za wszystkie instancje według norm przepisanych.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarga kasacyjna nie mogła być przyjęta do rozpoznania, ponieważ została oparta wyłącznie na zarzucie naruszenia przepisów prawa materialnego, co przy braku adekwatnych proceduralnych zarzutów kasacyjnych sprawiało, że Sąd Najwyższy był związany ustaleniami faktycznymi stanowiącymi podstawę zaskarżonego orzeczenia oraz oceną zebranego w sprawie materiału dowodowego dokonaną w jego uzasadnieniu (art. 398¹³ § 2 k.p.c.). Z tych wiążących Sąd Najwyższy ustaleń faktycznych miarodajnie wynikało, że w pozwanej Szkole zaistniały zmiany organizacyjne wynikające, tj. ograniczenie o 47 godzin ogólnego wymiaru czasu pracy w roku szkolnym 2011/2012 w klasach I-III, które według art. 20 ust. 1 Karty Nauczyciela uzasadniały wypowiedzenie skarżącej umowy o pracę i przeniesienie jej w stan nieczynny. Ponadto ustalono, że przedstawiony przez pozwaną przydział godzin w roku szkolnym 2012/2013 oznaczał brak możliwości ponownego zatrudnienia skarżącej na stanowisku nauczyciela edukacji wczesnoszkolnej w pełnym wymiarze czasu pracy. Skarżąca na datę przeniesienia w stan spoczynku osiągnęła wiek emerytalny, co zapewniało jej stałe źródło dochodu i z tej przyczyny spełniała przyjęte przez pracodawcę takie kryterium doboru do zwolnienia z pracy, ocenione przez Sąd jako usprawiedliwione i niedyskryminujące.

Przyjęcie wniesionej skargi kasacyjnej do rozpoznania z uwagi na jej oczywistą zasadność (art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c.) wymagałoby wykazania kwalifikowanej postaci naruszenia przepisów prawa materialnego lub procesowego polegającej na jego kwalifikowanej postaci (oczywistości), widocznej *prima facie*, przy wykorzystaniu podstawowej wiedzy prawniczej i bez wnikania w szczegóły sprawy. Spełnienie tej przesłanki możliwe jest wyłącznie przy tak ewidentnym naruszeniu prawa, którego stwierdzenie nie wymaga dokonywania pogłębionej analizy prawnej lub prawniczej (zob. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 22 marca 2012 r., I PK 201/11, LEX nr 1214543, z dnia 16 września 2003 r., IV CZ 100/03, LEX nr 82274). W uzasadnieniu wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania brak jest jakichkolwiek argumentów dla poparcia tezy o tak rozumianej

oczywistej zasadności skargi, a skarżąca skupiła się jedynie na przedstawieniu własnego hipotetycznego planu zatrudnienia w pozwanej, który - w jej ocenie - umożliwiłby powierzenie jej pełnego wymiaru godzin zgodnie z posiadanymi przez nią kwalifikacjami bez ograniczania etatu któremukolwiek z pozostałych nauczycieli pozwanej. Tymczasem nauczyciel nie ma kompetencji do ustalania stanu zatrudnienia w szkole, co oznacza, że były nauczyciel w stanie nieczynnym nie ma roszczenia o ponowne zatrudnienie według postulowanych przez siebie możliwości organizacyjnych lub obciążeń dydaktycznych innych nauczycieli zatrudnionych w szkole (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 11 kwietnia 2007 r., II PK 269/06, OSNP 2008 nr 8-9, poz.29).

Mając powyższe na względzie Sąd Najwyższy postanowił jak w sentencji (art. 398⁹ § 1 k.p.c.).